

KRL w Świdniku

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 25 kwietnia 2008

23 kwietnia w PZL Świdnik SA odbyło się LXVIII plenarne posiedzenie Krajowej Rady Lotnictwa. Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć ofiar styczniowej katastrofy lotniczej w Mirosławcu.

Na odbiór czekają w Świdniku kolejne Sokoly. Na pierwszym planie śmigłowiec przeznaczony dla odbiorcy z Korei Południowej.

Pierwsza część spotkania, prowadzona przez przewodniczącego KRL i prezesa PZL Świdnik Mieczysława Majewskiego poświęcona była prezentacji osiągnięć oraz planów kierowanej przez niego fabryki. Następnie zebrani mieli okazję zwiedzić hale produkcyjne PZL Świdnik, by naocznie przekonać się jak unowocześnia się ta znana wytwórnia śmigłowców i wielu podzespołów lotniczych produkowanych dla odbiorców krajowych i głównie zagranicznych.

Drugą część spotkania prowadził sekretarz KRL Tomasz Hypki. Zaczęła się ona od przyjęcia do KRL nowych członków, którymi zostali: prezes wytwórni spadochronów Air-Pol w Legionowie Ireneusz Kramarski i dyrektor Zakładu Usług Agrolotniczych w Mielcu Grzegorz Walczak.

Produkcja kadłubów na zamówienie AugustaWestland sięgnęła w ostatnim miesiącu 15 s

Potem głównym tematem obrad była aktualna sytuacja w lotnictwie polskim. Poruszono wiele spraw, w tym: nowe strefy lotnicze; problemy lotniskowe; zawirowania wokół zakupu samolotów rządowych; szkolenie personelu lotniczego; certyfikaty dla polskich produktów; imprezy lotnicze oraz spotkania lotników; obchody 90-lecia lotnictwa polskiego i związane z tym wydawnictwa; weryfikacja członków KRL.

Członkowie KRL zapoznali się z obecną sytuacją i planami WSK PZL Świdnik. W 2007 sprzedaż przekroczyła 330 mln zł wobec 305 mln zł rok wcześniej. Na 2008 plan przewiduje sprzedaż na poziomie 405 mln zł. Zysk netto pozostaje niewielki: w 2006 - 1,2 mln zł, w 2007 - 4 mln zł, a plan na następny rok to 4,5 mln zł.

Ponad połowa sprzedaży to dostawy kooperacyjne. W 2006 były one warte 175 mln zł, w 2007 - 190 mln zł, a plan na 2008 wynosi 210 mln zł. Główny odbiorcą jest AustaWestland - w 2007 kupiła komponenty (głównie kadłuby śmigłowców A109, A119 i AW139) warte ponad 124 mln zł. Na drugim miejscu jest Latecoere (podzespoły do Airbusów A319, 320 i 321) - 14,8 mln zł, na trzecim Eurocopter - 13,8 mln zł, a na czwartym GKN - 10,7 mln zł. Inni odbiorcy świdnickiej produkcji to m.in. Cessna, SOGERMA, Ratier-Figeac, Bell, Dassault i Fokker.

Lekki śmigłowiec SW-4 przeznaczony dla odbiorcy z Korei Południowej. W połowie maja

W latach 2002-2007 PZL Świdnik zainwestowała 101,7 mln zł w nowe technologie i wyposażenie. Zakład obróbek galwanicznych kosztował 41,2 mln zł, zakład kompozytów 24,9 mln zł, park maszynowy 20,7 mln zł, a informatyzacja 6,8 mln zł. Plan na lata 2008-2011 przewiduje wydanie na inwestycje 242,8 mln zł. Zaplecze badawczo-rozwojowe ma kosztować 73,5 mln zł, urządzenia do obróbki mechanicznej 39,1 mln zł, obróbki pokryciowe 24,8 mln zł, zakład kompozytów 24,4 mln zł, zaś dalsza informatyzacja 13,3 mln zł. W tym samym czasie prace badawczo-rozwojowe pochłoną aż 256,2 mln zł. Powstaje m.in. nowy wirnik do śmigłowców Sokół (za ok. 30 mln zł), trwają prace nad wersją rozwojową - Głuszcem. Środki na te programy mają pochodzić z programów Unii Europejskiej, przychodów z prywatyzacji, ale też zysków własnych.

Głównym właścicielem spółki jest Agencja Rozwoju Przemysł (87,61%). Znacznie mniej akcji mają gmina Świdnik (3,9%) i PZL Rzeszów (2,22%), a także 9751 indywidualnych akcjonariuszy (5,18%). Akcje tych ostatnich skupuje ostatnio AgustaWestland, która - według nieoficjalnych informacji - odkupiła akcje od ok. 4000 osób. Ma więc ok. 2,5% udziałów WSK PZL Świdnik. Włosko-brytyjski koncern zamierza też odkupić akcje gminy Świdnik. To przygotowanie do udziału w prywatyzacji spółki na większą skalę.



Na odbiór czekają w Świdniku kolejne Sokoly. Na pierwszym planie śmigłowiec przeznaczony dla Wojsk Lądowych, dwa kolejne zostały wyprodukowane na zamówienie Bumaru w związku z ostatecznie niezrealizowanym kontraktem irackim

Pierwsza część spotkania, prowadzona przez przewodniczącego KRL i prezesa PZL Świdnik Mieczysława Majewskiego poświęcona była prezentacji osiągnięć oraz planów kierowanej przez niego fabryki. Następnie zebrani mieli okazję zwiedzić hale produkcyjne PZL Świdnik, by naocznie przekonać się jak unowocześnia się ta znana wytwórnia śmigłowców i wielu podzespołów lotniczych produkowanych dla odbiorców krajowych i głównie zagranicznych.

Drugą część spotkania prowadził sekretarz KRL Tomasz Hypki. Zaczęła się ona od przyjęcia do KRL nowych członków, którymi zostali: prezes wytwórni spadochronów Air-Pol w Legionowie Ireneusz Kramarski i dyrektor Zakładu Usług Agrolotniczych w Mielcu

Grzegorz Walczak.



Produkcja kadłubów na zamówienie AgustaWestland sięgnęła w ostatnim miesiącu 15 sztuk. Oznacza to wzrost o kilkadziesiąt procent w stosunku do poprzedniego roku

Potem głównym tematem obrad była aktualna sytuacja w lotnictwie polskim. Poruszono wiele spraw, w tym: nowe strefy lotnicze; problemy lotniskowe; zawirowania wokół zakupu samolotów rządowych; szkolenie personelu lotniczego; certyfikaty dla polskich produktów; imprezy lotnicze oraz spotkania lotników; obchody 90-lecia lotnictwa polskiego i związane z tym wydawnictwa; weryfikacja członków KRL.

Członkowie KRL zapoznali się z obecną sytuacją i planami WSK PZL Świdnik. W 2007 sprzedaż przekroczyła 330 mln zł wobec 305 mln zł rok wcześniej. Na 2008 plan przewiduje sprzedaż na poziomie 405 mln zł. Zysk netto pozostaje niewielki: w 2006 - 1,2 mln zł, w 2007 - 4 mln zł, a plan na następny rok to 4,5 mln zł.

Ponad połowa sprzedaży to dostawy kooperacyjne. W 2006 były one warte 175 mln zł, w 2007 - 190 mln zł, a plan na 2008 wynosi 210 mln zł. Główny odbiorcą jest AustaWestland - w 2007 kupiła komponenty (głównie kadłuby śmigłowców A109, A119 i AW139) warte ponad 124 mln zł. Na drugim miejscu jest Latecoere (podzespoły do Airbusów A319, 320 i 321) - 14,8 mln zł, na trzecim Eurocopter - 13,8 mln zł, a na czwartym GKN - 10,7 mln zł. Inni odbiorcy świdnickiej produkcji to m.in. Cessna, SOGERMA, Ratier-Figeac, Bell, Dassault i Fokker.



Lekki śmigłowiec SW-4 przeznaczony dla odbiorcy z Korei Południowej. W połowie maja PZL Świdnik przekaże kolejne SW-4 dęblińskiej Szkole Orłąt

W latach 2002-2007 PZL Świdnik zainwestowała 101,7 mln zł w nowe technologie i wyposażenie. Zakład obróbek galwanicznych kosztował 41,2 mln zł, zakład kompozytów 24,9 mln zł, park maszynowy 20,7 mln zł, a informatyzacja 6,8 mln zł. Plan na lata 2008-2011 przewiduje wydanie na inwestycje 242,8 mln zł. Zaplecze badawczo-rozwojowe ma kosztować 73,5 mln zł, urządzenia do obróbki mechanicznej 39,1 mln zł, obróbki pokryciowe 24,8 mln zł, zakład kompozytów 24,4 mln zł, zaś dalsza informatyzacja 13,3 mln zł. W tym samym czasie prace badawczo-rozwojowe pochłoną aż 256,2 mln zł. Powstaje m.in. nowy wirnik do śmigłowców Sokół (za ok. 30 mln zł), trwają prace nad wersją rozwojową - Głuszcem. Środki na te programy mają pochodzić z programów Unii Europejskiej, przychodów z prywatyzacji, ale też zysków własnych.

Głównym właścicielem spółki jest Agencja Rozwoju Przemysł (87,61%). Znacznie mniej akcji mają gmina Świdnik (3,9%) i PZL Rzeszów (2,22%), a także 9751 indywidualnych akcjonariuszy (5,18%). Akcje tych ostatnich skupuje ostatnio AgustaWestland, która - według nieoficjalnych informacji - odkupiła akcje od ok. 4000 osób. Ma więc ok. 2,5% udziałów WSK PZL Świdnik. Włosko-brytyjski koncern zamierza też odkupić akcje gminy Świdnik. To przygotowanie do udziału w prywatyzacji spółki na większą skalę.